



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Czestochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 3 mk. 00 fen., kwartalnie 9 mk. 00 fen. za odnośnienie do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 15 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz półtorowy jednosłupowy na I koi. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Rękopisów nadeszłych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZESTOCHOWA, ulica Pańny Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 50.

Nasze miasteczka.

Częstochowa, 5—1. 1918 r.

Ktokolwiek miał sposobność przejeżdżać przez nasze miasteczka, był w możności skonstatowania ich zatrwająco niskiego stanu kultury.

Jeżeli zaś, wchodząc dziś w okres państwo twórczej pracy, pragniemy ogarnąć wszystkie płaszczyzny naszego życia, w ruch wprawić wszystkie koła, tryby i sprzężyny gospodarczej maszyny, jednym słowem budować państwo Polskie według poziomów i form państwowości zachodnich — to kwestja odrodzenia miasteczek jest jednym z najkardynalniejszych zadań naszej polityki ekonomicznej oraz jednym z dominujących dezyderatów narodowego stanu posiadania.

Taką właśnie troską społeczną o byt i przyszłość rozwojową miasteczek, nacechowaną jest książeczka p. Z. Dębickiego. (*

Nie są to po części wywody i argumenty nowe. Wszystkie te żale i pretensje przewinęły się w naszej literaturze politycznej.

Ale dlatego, że dotychczas nikt nie podjął się skompiowania i ugrupowania tych materiałów, związanych z historją, rozwojem i stanem kulturalno ekonomicznym miasteczek — praca p. D. zasługuje na uwagę.

Autor wychodzi z założenia, że zaniedbanie miasteczek wypłynęło z dwóch przyczyn:

10. Braku polskiego drobnomieszczactwa 20. z supremacji żydostwa w miasteczkach, które ani społecznie ani duchowo nie było związane z życiem (nie mówiąc już o kraju) nawet swego partycypulasa.

Prowincja była dla żydostwa bądź terenem przechodzącym (ad infinitum!), bądź ratunkową deską bytowania.

Żydzi nie związani ani tradycją ani nawet przywiązaniem z miasteczkami zeszpeciili ich polską fizjonomją, a zdolni do zacięcia sfery swych wymagań egzystencjalnych, wypełnili nielastyczny gospodarczy tygiel polski.

Autor wskazuje również, że wiele przyczyn niedorozwoju (lepiej zacofania) miasteczek tkwiło w polityce rosyjskiej.

Polityka narodowościowa Rosji zmierzająca do absolutnej rusyfikacji zagrabo-

nych krajów, a metody wynaradawiające stosowane były per fas et nefas.

Imigracja litewska do Polski, stojąca na wyższym szczeblu gospodarczej i społecznej kultury niż polskie żydostwo, wypychała tych ostatnich z poszczególnych płaszczyzn życia ekonomicznego miast i bądź zmuszała ten słabszy żywioł do zamorskiej emigracji, bądź przesuwała do miasteczek. Tutaj znow zachodził proces wypychania słabego elementu polskiego mieszczaństwa przez żydów. Nie mieliśmy również klasy pclskich urzędników, nie posiadaliśmy w przeciągu stu lat mało-miasteczkowej inteligencji.

Według danych statystycznych żydzi stanowią w miastach i osadach królestwa od 45.—50% mieszkańców, a są pewne miejscowości jak np. Wodzisław, Żółkiewka, Jedwabno i t. d. gdzie %, ten dochodzi do 92,5!

Mimo tych ponurych barw, w jakich przedstawia się dziś kwestja naszych miasteczek p. D. widzi wyjście z sytuacji.

I tu dodaj, kryje się oryginalność i pewna nowość poglądów. Autor daje konkretny projekt urządzenia życia miasteczek. Chodzi mu o osadzenie tam klasy państwowych urzędników, którzy podnośnię będą poziom kulturalny miasteczek; dalej należy zaprowadzić przymusowo racjonalną gospodarkę samorządną, urzędy higieny publicznej, kooperatywy, współdzielcze wytwórnie i t. d.

Usunięcie szkodliwości żydów widzi autor w ewentualnych następstwach rewolucji rosyjskiej.

Klasa tych proterluszy i nędzarzy żydowskich (t. zw. selbständigen) odpłynąć ma do Rosji dla zarobku, a tym samym wyrówna się proporcja ludnościowa.

Ten ostatni argument jest dość słaby. Raczej trzeba by stwierdzić, czy gospodarcze warunki Rosji będą tak silne i atrakcyjne aby przyciągnęły żydów?

W każdym razie książka jest oryginalna, zaleca się swoją jasnością i przejrzystością.

Warto ją przeczytać.

Jan Rybicki.

(* Zdzisław Dębicki „Miasteczko“ 1917/18.

Chcę tylko wskazać na wielkie trudności, na jakie napotkaliby w Sztokholmie bezpośrednie połączenie pertraktujących delegatów z ich stolicami, Berlinem, Wiedniem, Sofją, Konstantynopolem i Petersburgiem. (Bezpośrednia komunikacja, urządzona w Brześciu Litewskim, funkcjonuje dobrze). Już ten jeden punkt wskazuje na to, że nie możemy się na niego zgodzić.

Dodać do tego należy, że tam znajduje grunt pod nogami machinacje koalicji, zmierzające do zasiania nieufności pomiędzy rządem rosyjskim i jego przedstawicielami a nami.

Upoważniłem przeto sekretarza stanu v. Kuehlmana do odrzucenia tej propozycji. (Brawo).

W międzyczasie przybyli do Brześcia przedstawiciele Ukrainy nietylko w charakterze rzeczoznawców, lecz jako pełnomocnicy, upoważnieni do prowadzenia pertraktacji.

Z całym spokojem będziemy nadal pertraktować z przedstawicielami Ukrainy.

Muszę tu dodać, że z Petersburga zakomunikowano nam, iż rząd rosyjski nie może się zgodzić na punkty 1 i 2 naszych propozycji.

Oba te punkty omawiają sprawę opuszczenia terytorjum okupowanych i sposobu przeprowadzenia głosowania ludowego.

Prasa rosyjska insynuuje, że punkt 1 i 2 zredagowane są w ten sposób, jakobyśmy chcieli w sposób nielegalny uchylić się od naszego przyrzeczenia w kwestji prawa samookreślenia narodów. Insynuacje te muszą odeprzeć. (Brawo).

Punkty 1 i 2 uzasadnione są jedynie względami praktycznymi. Nie możemy od nich odstąpić.

Sądzę, panowie, że bez troski możemy przeczekać na dalszy przebieg tego zajścia. Opieramy się na naszą potęgę, na nasze lojalne usposobienie i na nasze słuszne prawo. (Ożywione brawo).

Po tym oświadczeniu komisja odroczyła się, aby dać frakcyom możliwość naradzenia się nad sytuacją.

Polacy a rokowania.

BERLIN 5 | 1. „Lokalanzeiger“ pisze:

Życzenia polaków, by ich dopuszczono do rokowań pokojowych w Brześciu Litewskim przyjęte zostały przez cenzurę niemiecką przychylnie.

Polakom ma być umożliwione wystawienie swych przedstawicieli dla omawiania specjalnych zagadnień podczas pertraktacji pokojowych.

Co mianowicie rozumieć należy pod owymi „zagadnieniami specjalnymi“, o tem nie pewnego jeszcze nie wiadomo.

Jest możliwe, że przy sprzyjających okolicznościach ramy tego posiedzenia zakreszone być mogą tak szeroko, że polacy w tej sprawie zadowolili będą mogli wszystkie niemal swe życzenia.

W Francji.

BERLIN 5 | 1. Sfery mlarodajne w Paryżu, wobec zaszych wypad-

Odrzucenie żądań rosyjskich przez Niemcy.

Dalsze obrady z Ukrainami.

BERLIN, 6 | 1. Komisja główna parlamentu zebrała się wczoraj o godz. 10 przed południem.

Pierwszy przemawiał poseł hr Westarp, poruszając kwestję pertraktacji pokojowych w Brześciu Litewskim.

W związku z jego wywodami zabral głos kanclerz Rzeszy hr. Hertling, oświadczając co następuje:

Przedmówca był łaskaw przypomnieć słowa, które wczoraj wypowiedziałem w końcu mego krótkiego przemówienia, że to, co miało dla nas wartość wczoraj, być może, że jej nie będzie miało jutro, i że wciąż liczyliśmy się z możliwością jakichś zajęć. Zdaje się, że teraz właśnie nastąpił takie zajście.

Już poprzednio rząd rosyjski wyrażał niejednokrotnie podczas pertraktacji życzenia, aby pertraktacje przeniesiono do jakiejś miejscowości neutralnej np. do Sztokholmu.

Obecnie uczyniono propozycję tę zupełnie wyraźnie.

Rząd rosyjski proponuje przeniesić pertraktacje pokojowe z Brześcia Litewskiego do Sztokholmu.

Nie mówiąc już o tem, że nie znajdujemy się w takiej sytuacji, aby rosjanie mogli nam dyktować, gdzie się mają odbyć dalsze pertraktacje pokojowe, pozwalam sobie zwrócić uwagę na to, że przeniesienie pertraktacji do Sztokholmu napotkałoby na drodze niezwykle wielkie trudności.

Sensacja! po raz pierwszy Sensacja! w wielkim cyrkowym dramacie

wkrótce ukaże się słynna w Ameryce gwiazda akrobatyczna, a znana naszej publiczności

jako, artystka
dramatyczna

FERN ANDRA

Niepraktykowanych dotychczas w technice kinematograficznej zdjęć, dokonano w największym amerykańskim cyrku

podczas
przedstawień

FERN ANDRY.

Teatr „Paryski“ w Częstochowie.

ków zajęły stanowiska wyczekujące. Obecnie celem ich jest zwalczanie wszelkiego ruchu rewolucyjnego.

Niepodległa Ukraina zawie- ra pokój.

BRZEŚĆ LITEWSKI 6 | 1. W dniu 1 stycznia przybyła do Brześcia Litewskiego delegacja pokojowa ukraińska Rzeczypospolitej ludowej, skła- dająca się z następujących 4 pełnomocników: M. F. Lewicki, M. M. Ljubinski, N. N. Polozow i A. A. Sewiruk.

Wszyscy czterej przedstawiciele są członkami Centralnej Rady Ukraińskiej (parlamentu ukraińskiego) i ogólnie rosyjskiej konstytuanta w Petersburgu.

Delegaci Ukrainy mają wszystkie pełnomocnictwa do prowadzenia rokowań pokojowych od rządu, oraz ukraińskiego rządu ludowego.

W rozmowie z naszymi korespondentami pełnomocnicy oświadczyli, że zgodnie z notą sekretarjatu generalnego (rządu Ukrainy) Rzeczypospolita ukraińska wstępuje na drogę samodzielnego stosunków międzynarodowych.

Pełnomocnicy Ukrainy zaznaczyli że zmuszeni są, niestety, skonstatować fakt, iż prasa niemiecka bardzo źle się orientuje co do istotnego stanu rzeczy w republice ukraińskiej.

Obecnie, gdy naród Ukrainy utworzył stałe państwo, życzy sobie jaknajszybszego zawarcia pokoju demokratycznego i prawdopodobnie nie uda się nikomu zwrócić go z tej drogi.

Agencja Havasa a odpowiedź koalicji.

GENEWA 5 | 1. Ag. Havasa donosi: Między ministrami państw koalicji toczą się żywe debaty w sprawie rozpoczęcia rokowań pokojowych Rosji z Niemcami. Sprawa ta jest żywo omawiana w szerokich kręgach wszystkich stolic.

Rumunja żąda pieniędzy.

BAZYLEA 5 | 1. „Morningspost“ donosi: Rząd rumuński zwrócił się do swoich sprzymierzeńców o zapożyczenie na sumę 8 milionów franków. Rząd rumuński tłumaczy brak gotówki zajęciem wielkich obszarów przez nieprzyjaciela.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo). Wielka Kwatera Główna donosi dnia 4 stycznia:

Zachodni teren walk.

Prawie na całym froncie dochodziło do ożywionych walk obustronnych artylerji. Jasna pogoda mroźna sprzyjała ich działalności.

Podczas natarć angielskich, które rozchwiał się na wschodzie od Ypres i na północy od kanału La-Bassee, jak również podczas własnych skutecznych przedsięwzięć na południowym wschodzie od Meuse

i w Szampanji wzięto jeńców i kilka karabinów maszynowych.

Od 1 stycznia przeciwnicy nasi stracili w walkach w powietrzu przez zatrucie z ziemi 28 latawce i 2 balony na uwięzi. Nadporučnik Loerzer odniósł 20 te zwycięstwo w powietrzu.

Wschodni teren walk.

Nic nowego.

Front macedoński.

i

Włoski teren walk:

Zadne większe działania wojenne.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Chwila bieżąca.

— Z Londynu donoszą, że okręty niemieckie opuściły Archangielsk po zburzeniu magazynów, urządzonych tam prz koalicję.

— Podobno francuskie okręty zniknęły z morza Lodowatego.

— W Londynie zdają sobie sprawę, że obecnie przeżywana jest największa polityczna chwila wojny wszechświatowej.

— „Manchester Guardian“, rozpatrując wielkie zagadnienia chwili, pisze, iż usiłowanie zlekceważenia całej tej trudnej sytuacji hasłami o pulapkach wojowych i intygach niemieckich nie osiągną skutku.

Dążenia czeskie.

Z Pragi czeskiej donoszą do „Kurjera Ilustrowanego: Wydania świąteczne pism czeskich, wychodzących w Pradze, podały 3 odezwy do narodu czeskiego.

Pierwsza z nich ogłasza postulat jedności politycznej i poch dzi od „Rady czeskich publicystów i artystów“. Odezwa przedstawia konieczność ustalenia jednolitej organizacji, politycznej w krajach korony św. Wacława Profesorowie uniwersytetu i politechnik w Pradze i Bernie morawskim sformułowali w drogiej odezwie postulaty zjednoczenia na polu kulturalnym, przez stworzenie „wspólnego naczelnego związku dla wszystkich czeskich związków i instytucji kulturalnych. Trzecia stawia program ujednostajnienia dążeń czeskich na polu przemysłu, rzemiosła i handlu, domaga się podniesienia samodzielnej wytwórczości czeskiej; nosi ona podpisy przedstawicieli najważniejszych korporacji przemysłowych i handlowych w Czechach i Morawach.

W związku z tymi odezwaniami ogłasza dr. Kramarz w naczelnym artykule „Narodnic Listów“ program ogólny, który zgodnie z deklaracją prawnopanstwowa z dnia 30 maja r. b. zawiera następujące kardynalne hasło: „Obecna wojna obalita wszelkie założenia ustępstw, do jakich byliśmy gotowi. Dumnie powiewającego sztandaru narodowego nie możemy już zwinąć. Wielka idea sprawiedliwości wobec wszystkich narodów jest zbyt silna, aby mogła uleść przemocy. Musimy być na wszystko

przygotowani, zarówno na zwycięstwo tej wielkiej myśli, że naród nasz uzyska wolność życia, jak i na walkę, a walkę cięższą, niż kiedykolwiek przedtem. Jedno i drugie wymaga przedewszystkim zdrowej organizacji naszych sił“.

Co słychać nowego?

Wybuch Wezuwjuza.

„Basler Naenrichten“ donoszą: W dniu 31 z. m. miał miejsce gwałtowny wybuch Wezuwjuza. Lawa płynąca wielkimi masami po stekach gór, pokrytych śniegiem.

Prasa francuska o rokowaniach w Brześciu Litewskim.

Paryskie pisma ogłaszają wiadomości o rokowaniach w Brześciu Litewskim, które nadeszły z Berlina i Wiednia i popierają omówienie celów wojennych przez koalicję. Wymienió wypada „Journal de débats“, „Information“, „Verite“ pisma socjalistyczne oraz radykalne „Journal de débats“ pisze, że program koalicji musi światu przedłożyć program wspólny. Nawet państwa centralne wypracowały program, który w uzgodnieniu zdaje się niektóre zasady, za które walczą koalicja Uroczystego oświadczenia państw centralnych nie można uznawać za niebywale i nie może schodzić jego omówienie z drogi.

„Heure“ żąda, aby koalicja ogłosiła program demokratyczny bez żadnych dwuznaczności. Prasa reakcyjna zaś opiera się na mowie Clemenceau'a o francuskiej polityce militarnej i powiada, że ma się wrócić, jakoby rządził maż, patrząc za gadaniem w całej ich rozciągłości w oko.

Choroba króla Nikity.

Król Czarnogóry Nikita zaniemógł poważnie w Paryżu. Wskutek choroby zaatakowane zostały oba płuca. Lekarze uważają stan Nikity za poważny.

Nowa czeska gazeta na Śląsku austriackim.

Według słomunieckiego „Pozor“ poczenie niebawem wychodzi w Orłowej na Śląsku austriackim nowy organ czeski „Obrana Slezeka“. Pismo to wychodziło właściwie już przed wojną, lecz zaraz z wybuchem wojny zostało zawieszona, zaś teraz, po trzech prawie latach będzie wznowione.

Delegaci rosyjscy.

„Neue Wiener Tageblatt“ podaje rozmowę swego współpracownika z jednym z członków delegacji austriackiej w Brześciu Litewskim. O pośrednikach rosyjskich w rokowaniach pokojowych, opowiada delegat, co następuje: Rosjanie przybyli na konferencję ze stosunkowo słabymi siłami pomocniczymi. Wszyscy oni posiadają wiele wiadomości, są rozumni i orientują się szybko w sytuacji. Przy-

wódca ich, Joffe, jest wzorem pośrednika. Nietylko zna rosyjskie stosunki wewnętrzne, ale także wykazuje w każdym ze swych poglądów zupełne opowiadanie stosunków, leżących poza obrębami polityki, miano wcale spraw międzynarodowych i ekonomicznych. Jo fe, mówiący bardzo płynnie po niemiecku, okazuje przytem niezwykłą przytomność umysłu. Kamieniem jest adwokatem. Tak on, jako też profesor historii na uniwersytecie moskiewskim, Pokrowski i admirał Altwasser, który mógłby uchylić się z sobowótora cesarza Mikolaja II, mówią płynnie po niemiecku i francusku, wolą jednak mówić po rosyjsku.

To samo można powiedzieć o interesującej kobiecie, uczestniczącej w rokowaniach, pani Bicenka. Rewolucja oswobodziła ją z więzienia, nie znała jednak po niej długoletniego zamknięcia. Bicenka wywiera silny wpływ na kolegów, choć zachowuje się bardzo powściągliwie, prawie nieśmiało. Przemawia rzadko i nie długo, przynajmniej podczas obrad ogólnych.

Czerwona księga Trockiego.

Według depeszy agencji Havasa z Petersburga, d. 28 z.m. ukazała się pierwsza część Czerwonej księgi, którą Trocki zamierza wydawać w regularnych odstępach czasu. Pierwsza ta część zawiera dokumenty, ogłoszone w „Izwestiach“ i w dzienniku „Prawda“, z dodaniem konwencji wojskowych, zawartych pomiędzy Rosją a Francją w 1902 r. Na początku księgi umieszczone jest: „Precz z dyplomacją tajną! Precz ze związkami burżuazyjnymi, z kapitalizmem i imperjalizmem!“

KRONIKA.

Nauczycielstwo polskie, objawiając zaczynając nader ożywioną działalność, znajdującą poparcie w ministerjum oświaty.

Postulat, wystawionym na ostatnim zjeździe nauczycieli w stolicy, przyklasnąć jedynie należy. Wez-

wanie do gorliwej pracy w zaprowadzeniu nauczania powszechnego, wyzbycie się tendencji socjalno-politycznych a oparcie nauczania na psychologii dziecka oraz nauk z dziedziny pedagogiki eksperymentalnej i dydaktyki, opracowanie przez sejm ustawy szkolnej itp.; oto główne wytyczne, jakimi nauczycielstwo polskie dalej w pracy swej kierować się zamierza..

Ażeby jednak zadania swe spełniać mogło należycie, ministerjum oświaty pomyślało winno o odpowiednim zabezpieczeniu jego bytu materialnego, oraz zapewnieniu spokojnej starości.

Dobry nauczyciel budując przy szłą potęgę państwa, są tym fundamentem, na którym się gmach państwa wznosi.

O tem przedewszystkiem pamiętać powinien rząd polski.

Na kościół św. Rodziny.

Hamu cewi drogi żel. w. w. złożyli na ręce dziekana i proboszcza parafii św. Rodziny, ks. Wróblewskiego mk. 26 f. 50 i rb. 50.

Dzisiejsze święto Trzech Króli.

W dniu dzisiejszym obchodzimy uroczystość Trzech Króli, ustanowioną w II wieku przez Bazylijan na pamiątkę objawienia się Chrystusa za pośrednictwem gwiazdy trzem mędrcom wschodnim, a przez nich po ganom.

Mędrcom tym w XIV wieku kościół rzymsko-katolicki nadał imiona Gasper, Melchior i Baltazar. W dniu dzisiejszym przypada także pamiątkę chrztu Chrystusa w Jordanie i stąd pochodzi zwyczaj święcenia wody w tym dniu.

Ostatnie z szeregu świąt zimowych nadeszło. Rozdzwonią się kołendami kościoły, zapelnia tłumem pobożnych, wznoszą się będm najgorętsze i najgłębsze westchnienia i modły ku Boskiej Dziecinie, aby jak ongiś Trzem Królom, mędrcom i magnatom wesołomim zaświtała gwiazda promienna i zawiodła ich ku Arce Przymierza — Stajence Betleemskiej, tak i dziś aby święto to rozbiły

O nowej metodzie leczenia chorób płucnych.

W tej strasznej epoce wojny nawiedziły kraj nasz choroby, szczególnie zaś suchoty-gruźlica. Suchoty pochłaniają obecnie w Polsce dziesiątki tysięcy ludzi, tak że przeprowadzić musimy z tą plagą ludzkości zaciętą walkę.

Z zadowoleniem możemy przeto tutaj zaznaczyć że medycyna z bogactwa jej obecnie nowym środkiem przeciwgruźliczym, a mianowicie wynaleziony został preparat „Fagosol“.

Po należytem wypróbowaniu w klinikach i szpitalach znalazł „Fagosol“ natchemniast zastosowanie wśród chorych.

Przekonano się albowiem, że „Fagosol“ wywiera dodatni wpływ na wszelkie przejawy, towarzyszące suchotom płuc.

Prócz specjalnego działania na gruźlicę, „Fagosol“ stosowany jest z wyśmienitym wynikiem przy bronchicie, astmie, koklusz, i influenzy oraz leczy wszelkie zastarzałe kaszle i katary płuc.

Można przytoczyć tysiące wypadków, w których chorzy płucni tylko dzięki „Fagosolowi“, powrócili do zdrowia.

Lekarze orzekli, że „Fagosol“ jest bardzo cennym środkiem przeciw chorobom płucnym, wobec czego stosować należy „Fagosol“ w tych wypadkach, gdzie trzeba działać szybko i energicznie.

Do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 0305—3—1

gwiazdą pokoju monarchom i ludom dobrej woli. Niechaj gdy nadejdą wiosenne święta Wielkiej Nocy panuje na stałe nad Światem Wielki i Radosny Dzień Pokoju!

Częściowe zniesienie świąt.

W kościele katolickim zaszedł wypadek wielkiej doniosłości.

W czasie sesyjnych Zielonych Świątek papież Benedykt XV ogłosił w Rzymie nowy zbiór praw, obowiązujących wszystkich katolików. Kodeks ten rozpoczął Pius X, a Benedykt XV wykończył go i ogłosił, ale obowiązywać on zaczyna dopiero od Zielonych Świątek r. b. Oczywiście prawa tu zebrane, są przeważnie dawne, tylko przy sposobności nowego wydania niektóre zostały zmienione.

Przedewszystkiem według nowych ustaw odpadają nam niektóre święta uroczyste.

ŻEGNAJCIE KULIGI POLSKIE!

W mroźny wieczór styczniowy, kiedy ziemię otula biały płaszcz królewski, siedzę wraz z tobą w miękkim fotelu u kominka ma jasnowłosa mała przyjaciółko i patrzę w płonące drewna na ognisku, a ty pytasz mnie wówczas, czemu Pan się z tobą lalkami bawić nie chcef...

Złoty odbłask płomieni stroi nas dwoje i twe lale w szaty piękne, zda się chce iść w zawody z blaskiem twych oczu dziecięcych, a ty pytasz wciąż, czemu się nie chce bawić z małą moją przyjaciółkąf...

W taki mroźny wieczór, gdy szukamy ciepła u kominka, moja myśl znękana ulata już nie ku czasom niedawnego pokoju, ale ku minionej przeszłości... Wówczas wsłuchuję się w wiatr za oknami granie, wpatruję się w płatki śnieżne i mimowoli widzę już nie rzeczywistość, lecz dawną zimę polską, nikomu nie tak straszna, nikomu nie tak dokuczliwa, jak obecna, niejednemu przyjemną i rozkosze sprawiaczą.

Karnawał.. W odwiedziny ciągną sianami kuligiem mieszkańcy dworku polskiego, by sąsiadom spaść „na kark“ z wesołością, śpiewem i muzyką. Wiatr ich dopędzić nie może, radość i wesele towarzyszyć i nadążyć nie zdoła, rumaki parszczą nozdrzami, zda się, że śmieją się końskie łby i dzwonią sanek dzwonki dzyń... dzyń... dzyń...

Kulig jedzie! Matron, imć panów dziedziców, panien, kawalerów dziarskich gromada wnet ode dworu do dworu przez wieś naszą, przez rodzimą, śmiech swawolny, humoru perły siejąc dokoła, bieży... Kulig jedzie, gra muzyka! Kiedy jedździć, to już sanają!

Nieście nas rumaki ręce, a niech za nami jeno echo lesne gra wesela pieśni nasze i niech im wtóruje dzwonek dzyń... dzyń... dzyń...

Ale napróżno się się, by ujrzeć was mieszkańcy dawnych dworków, jak w czas dzisiejszy jedziecie przez wieś polską kuligiem. Nie znaleźlibyście swych sąsiadów, nie zastalibyście wielu waszych włości, i tży może nie wesele krasilyby wam lica.

Inne czasy, inni ludzie. Żegnajcie kuligi polskie, żegnaj humorze dawnych lat, żegnaj fantazjo kawalerska!

Tam gdzie wasze było królowanie, inni ludzie rej już wodzą. Dworów polskich coraz mniej, lasów naszych gdzieś są jary, obcych panów liczba wzrasta...

Żegnajcie minione czasy! Za szybami cisza, taka może, jak w owoch jarach, kiedy kulig sunąc wesołość rodził. Miasto śpi i tylko gwiazd na niebie ten sam blask, jak w one noce zimowe. Żegnajcie dawne, minione czasy, przyśnij uludol!

Moja jasnowłosa przyjaciółko zasnęła? Zoudź się, już jadą! Lecz czemu tak powoli, a gdzieś śmiech, gwar muzyka, wesele? Czy słyszysz grają dzwonki dzyń... dzyń... dzyń...

Przez pustą ulicę zwolna, utykając ciągnie za sobą sanie dorózkarskie szkapina wychudła. Jakaś postać skulona targa lejcami słychać wołanie: wioo... wioo... a nuże, jedź koniku, jedź, byle do domu się dowlec, byleśmy przeżyli dzień dzisiejszy... wioo... wioo...

I tylko echo gra jeszcze za nami słabe, ciche dzyń... dzyń... dzyń...

Żegnajcie kuligi polskie!

Gryf.

I tak, drugi dzień Bożego Narodzenia (św. Szczepan), drugi dzień Wielkanocy (poniedziałek wielkanocny) i drugi dzień Zielonych Świątek przestają być uroczystymi świętami.

Nadto zostały zniesione święta: Matki Boskiej Gromniczej, Zwiastowanie Najśw. Marii Panny i Narodzenie Matki Boskiej, tudzież święto patrona krajowego (w Galicji św. Michała, a w Krakowskim św. Stanisława), natomiast zostało wprowadzone nowe święto uroczyste, t. j. św. Józefa dnia 19 marca.

Nastają też pewne zmiany w poście. A więc post adwentowy odpada; w adwencie poście należy tylko w suche dni i wigilję Bożego Narodzenia, — oczywiście w piatki adwentowe, podobnie jak przez rok cały obowiązują wstrzymanie się od mięsa. Nawet w dzień ścisłego postu wolno używać jaj, mleka, a nawet tłuszczu zwierzęcego lub omasty. Dawniej od ścisłego postu był wolny ten, kto skończył lat 60, obecnie wystarczy zacząty 60-ty rok życia.

Przytem w Wielką Sobotę od południa wszelki post ustaje.

Dziś „Jasełka” w Ognisku.

Dziś, w niedzielę 6 bm. w sali teatru Ludowego przy ul. Krakowskiej odegrane zostaną „Jasełka”, z których dochód przeznaczony jest na zaprowadzenie światła elektrycznego w kościele św. Rodziny.

Dziś choinka w zakładzie freblowskim.

Dziś, w niedzielę 6 bm. o godz. 4 po poł. w zakładzie freblowskim p. Jadwigi Lucht Michalskiej odbędzie się choinka dla dzieci.

Zebrań Tow. Ogrodniczego.

W niedzielę dnia 12-go stycznia o godz. 8-iej po południu w lokalu Stow. Rzemieślniczo-Przemysł. ulica Panny Marii nr. 9, odbędzie się miesięczne zebranie Częstoch. Tow. Ogrodniczego.

Ważne dla studentów.

Wszyscy studenci, którzy w poniedziałek 7 bm. wyjeżdżają do Warszawy, proszeni są o zapisywanie się u kol. St. Sokolnickiego od g. 10 do 11 rano (ul. Dojazd 5, parter), celem uzyskania ogólnego ulgowego biletu.

Nowy rok 1918.

Pod tym tytułem czytamy w częstochowskiej urzęd. „Gazecie Powiatowej”:

Po raz czwarty podczas wojny przekraczamy próg roku nowego. Szczęście obiecując, rozpoczyna on się pod znakiem świtu pokojowego na wschodzie. Zawdzięczamy wynik ten potężnym uderzeniom przez nasze wspaniałe wojska. Jeszcze nigdy Niemcy i ich sprzymierzeńcy nie byli tak silni, jak przy tej zmianie roku. Dlatego pełni zaufania patrzą w przyszłość wojsko i naród. Wielkich rzeczy już dokonano, trudne rzeczy nadchodzą jeszcze. Ale zrobi je się! Rok nowy ma nam przynieść zwycięstwo i przyniesie je, a przeto przyniesie pokój, który wynagrodzi wielkie ofiary a osobliwie da silne upewnienie, że nie powtórzą się nikczemne napady na naród milijony pokój. Niech rzadzi ten Bóg!

Częstochowa, 1 | 1 1918 r.

Cesarzki Nacelnik Powiatu

W zast. H a m p f.

Koncert Br. Hubermanna.

Koncert B. Hubermanna wywołał w naszym mieście niezwykle zainteresowanie. Popyt na bilety jest b. znaczny i nie ulega wątpliwości, że sala teatru Paryskiego w dniu 8 stycznia będzie po brzegi wypełniona doborową publicznością. Pozostałe w niezliczonej ilości bilety są do nabycia w księgarni F. Kolnickiego.

Sprawy miejskie.

Na ostatnim posiedzeniu Magistratu omawiano i wydano decyzje w następujących sprawach:

Dla Dor. Pomocy.

Magistrat uchwalił zapomogę mk. 19,440 dla Dorażnej Pomocy na stycznia, luty i marzec i na lekarstwa dla biednych mk. 1080.

O przewożeniu chorych zakaźnych.

Mag. postanowił zwrócić się do Straży Ogniowej o przewożenie chorych zakaźnych z odległych punktów miasta, w specjalnie na ten cel urządzonym wozie.

O chore w lecznicy dr. Nowaka.

Uchwały Magistratu z d. 18 ub. miesiąca zmieniono o tyle, że postanowiono płacić za leczenie chorej od dnia 1 kwietnia do 1 lipca mk. 6 fen. 75.

Dla weterynarza Rzeźni.

Postanowiono wypłacić weterynarzowi Rzeźni miejskiej resztę należności mk. 73 f. 40.

Zapomogi.

Na styczeń R. O. p. częst. przeznaczyła zapomóg głodowych na sumę 6435 mk. Sekcji przeciwbieżnaczy — 1325 mk.

Okoła milijona obiadów.

W ub. roku kuchnie przy R. Op. m. Częstochowy wydały około 1 miliona obiadów.

200,000 marek.

Rada Op. m. Cz. wydała w roku ubiegłym zapomóg na sumę 200,000 marek.

Ruch pocztowy w Częstochowie.

Na ręce miejskiego urzędu pocztowego w ciągu grudnia wpłynęło listów — 83,187, przekazów — 2,688, ekspresów — 88, depesz — 1,065.

W ciągu roku ub. nadeszło do Częstochowy listów — 359,530, druków — 172, ekspresów — 1607, przekazów — 22,703, depesz — 10,887.

Droższe blankiety.

Wkrótce cena blankietów dla gości hotelowych wyniesie 80 fen. (dawniej 25 fen).

Miesięczne zebranie Towarz. Rolniczego.

We wtorek dnia 8 b. miesiąca o godz. 1 po południu w sali biblioteki parafialnej św. Zygmunta, odbędzie się miesięczne zebranie Towarz. Rolniczego.

Zapomoga z Berlina.

Berliński Komitet niesienia pomocy w Polsce przesłał R. O. p. częstochowskiego zapomogę w wysokości 1250 mk.

Śnieżna zawieja.

Onegdaj wieczorem srożyła się nad miastem śnieżna ządyłka połączona z silnym mroźnym wiatrem. Z powodu śnieżycy pociągi osobowe z Warszawy przychodziły do Częstochowy ze znacznym opóźnieniem.

Przechowywanie ziemniaków

Ponownie zwraca się uwagę na to, aby przechowywane ziemniaki częściej przebiegano i odrzucano zepsute, od których mogłyby się psuć zdrowe. Należy też dbać o to, aby podczas mrozów ziemniaki nie marzły, więc aby były przechowywane w miejscu zabezpieczonym od mrozu.

Skutki oszczędności.

Ostatnie mrozy dają się b. silnie we znaki mieszkańcom niektórych domów częstochowskich

Nie bacząc na to, że sprawa zaopatwienia w węgiel ludności przed stawia się u nas bądź co bądź lepiej, niż w innych dzielnicach kraju marzniemy w naszych mieszkaniach, jak w jurtach eskimowskich.

Przyczyna tego zjawiska tkwi — w oszczędności niektórych właścicieli domów.

Tak naprzykład przy ul. Kościuszki istnieje dom, w którym gospodarz nie okiwał zupełnie szyb.

Skutkiem tego podczas silniejszego wiatru szyby — dzwonią całe noce, a w czasie mrozów najtróskliwsze opalanie mieszkania nic nie pomaga.

Fanty do odebrania.

Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że fanty z wczorajszego „Wieczoru akademickiego”, są do odebrania w sklepie p. Jankowskiego (ul. Panny Marii 21) w ciągu najbliższych dwóch dni.

Ważne zebranie delegatów kółek rolniczych w Częstochowie.

We wtorek 15 b. m. odbędzie się w Częstochowie ważny zjazd delegatów Kółek Rolniczych i tych wszystkich osób, które interesują się rozwojem kulturalnym wsi polskiej, przy ul. Krakowskiej № 18 — sala domu ludowego. — Początek o godzinie 10 i pół rano — koniec pod wieczór.

Język polski na poczcie.

W „D. Warsz. Ztg.” czytamy: W komunikacji pocztowej między osobami prywatnymi w gen. gubernatorstwie warszawskim i w obwodzie pocztowym, zaleźnym od głównego wodza wschodu, są odtańd dozwolone dokumenty, urzędowe świadectwa, pełnomocnictwa i podobne dowody piśmienne, jako dołączone do listów, również w języku polskim.

Z „Paryskiego”.

Dzisiejszy program teatru „Paryskiego” zapowiada niezwykle efektywne dramaty p. t. „Jej przeszłość” ze słynną Marią Carmi w roli tytułowej. Ponadto demonstrowane będą obrazy z natury i komiczne.

Nad program „Nasza Liza jest za pewolna” obraz komiczny i „Nicea i jej okolice południowych Włoch” z natury.

Z „Odeonu”.

Głośny dramat „Ostatni Starego Rodu (w roli głównej Maria Carmi), który w Warszawie wywarł silne wrażenie, jest demonstrowany obecnie w „Odeonie”. Nad program obraz z natury p. t. „Pies sanitarny w wojnie obecnej”.

Z „Jasełek” na Jasnej Górze.

„Jasełka” to bardzo znany obrazek sceniczny, grany corocznie w całej Polsce, we wszystkich miastach, miasteczkach, wsiach nawet Jasełka jednak na Jasnej Górze to rzecz zupełnie nowa. Dnia 28 grudnia, stosownie do wzianki zamieszczonej w „Gońcu”, odegrane zostały na Jasnej Górze w sali Sodalicyjnej Jasełka w 3-ech aktach. Bardzo miłe wrażenie wywarły Jasełka na widzu z tej przyczyzny, że na treść ich złożyło się szczęśliwe połączenie pierwiastka religijnego z patriotycznym.

Już w 1-iej odsłonie mile pieściły oko widza ludowe stroje pasterzy — krakowiaków, pełnych ognia i życia, a ucho — słowa starego Bartosza, zwiastującego młodzieży narodzenie Polski, cudny powiew wolności i młodego Szymka, który usłyszał wołanie Matuchny — Ojczyzno, dojrzał białego Orła bujającego w błękitech nad wolną ziemią Polską. Jest tu także żyd, który nie może zrozumieć wskrzeszenia Polski bez „geszefu”.

W 2-iej odsłonie ukazał się oczom widzów nie biblijny Herod, trafiony przezuciem, że Nowonarodzone Dziecię pozabawi go korony, lecz ten niedawny ciemiężca Car i godni jego słudzy, ministrowie oświa-

Zguba.

Onegdaj na „Wieczorze Akademickim” zgubiono czarna broszkę, kształtu motylka, wysadzana rubinkami. Łaskawy znalazca proszony jest o złączenie tejże w redakcji „Gońca”.

ty i sprawiedliwości. Niema w tej odsłonie morderstwa dzieci Izraela, lecz jest tragedia unitów, jest matka—unitka, której pop wydziera dziecko. Minister sprawiedliwości chlubi się tem, że gnębi w zarodku wszelki ruch narodowy, a minister oświaty tem, że zamknął wszystkie szkoły polskie. Do cara przychodzi nie Mędrycy wachodu, lecz nasi polscy królowie: Bolko Chrobry, Kazimierz Wielki, Jan III Sobieski. Zwiastują, carowi ukazanie się gwiazdy wolności i przepowiadają apadkę jego potęgi.

W III-aj odsłonie widzimy Żłóbek i pochylonych przed nim pasterzy z darami. Zgromadzony u Żłóbka lud i królowie proszą Jezusa o lepszą dolę, światło i wolność. W końcu, wierząc, że każda łaska przychodzi przez Maryę, proszą Ją o wstawienie do Boskiego Syna.

Antrakty były uprzyjemniane deklamacjami: „Królów Aniołów”, i „Nie wydrzeć” oraz grą orkiestry dętej pod batutą p. M. Ficenesa. Przedstawienie Jasełek zaszczylił swą obecnością O. O. Paulini, ks. ks. Prefekci i liczne grono miejscowej inteligencji, przeważnie rodziców sodołisów.

Pominąwszy zbyt długie przerwy, nieco słabe wykonanie chórów i niektóre ustęki w reżyserji, całość przedstawiała się bardzo sympatycznie. Najlepiej wykonali swe role: Bartosz, Szymek, Maciek, car, żyd i królowie. Zaznaczyć należy, że Jasełka wystawione zostały staraniem Sodaliejki Marjańskiej, której członkowie, znalazłszy się pierwszy raz na scenie, grali z uczuciem, starannością i werwą.

Sodaliejka Marjańska wystawiając „Jasełka” kierowała się chęcią zrobienia kolegom przyjemności i zasilenie ubogiej kasy sodaliejnej. B. J.

Z WIECZORU AKADEMICKIEGO.

Biada temu, kto nie zamówił na wieczór akademicki stolika — powtarzało wielu żądnych rozrywki, którzy jednakże od kasy biletowej musieli odejść z niczem, gdyż obszerna sala Straży wypełniona doborową publicznością nie mogła wszakże pomieścić wszystkich, pragnących usłyszeć „Kabaret studencki”. Jak powiedzieliśmy salę wypełniła doborowa publiczność, natłok dał się jednak usprawiedliwić tem, że, jak nas objaśnił jeden z gospodarzy, „trochę publiczności weszło na gapę”. Dlatego też zapewne p. Jan Ruff do prologu swego pobra w ostatniej chwili dodał mniej więcej te słowa: witajcie paskarze i t. d.

Tu zwrócić należy uwagę, że nie godzi się naigrawać z ludzi, którzy w ostatnich dniach mają dość kłopotów, pocóż im obryzdać dni ich już krótkiego paskarskiego żywota i przypominać niegodne rąk ludzkich zajęcia.

Czy warto było poprzez zasy pnieżne szukać rozrywki w „Kabarecie” — powiedzmy otwarcie w wykonaniu sił jaknajbardziej amatorskich?

Już na wstępie zaznaczyć należy, że jeden z trzech wieszczów, w tym wypadku Zygmunt Krasinski, nie pisał swych utworów do... Kabaretu. Chyba, że kiedy p. T. Prüffer powtarzał za autorem „Irydjo”: „Znasz co namiętność” i gdy aż dreszcze zmrazały wszystkich, wśród obecnych powstał, zapewne oczekiwany przez wykonawcę, nastroj paryskiego teatru okropności — „Grand Guignole”.

W pół męle kabaretowym przewijał się z kolei: bard „Piosnak leguńskich” jak głosił programy, p. J. Sabek, znany już ze swych występów, w tym wypadku niezadowolniająca w zupełności słuchaczy.

Przemówienia pogodne nie należą do rzeczy łatwych i dlatego też wspomnienie żalobne „Nad grobem paskarza” piera Jusa, które podjął się wypowiedzieć p. Al. Franke nie sprawiło należytego wrażenia, nie rezesulato ani bawilo zebranych. Dodać trzeba, że w Królestwie jest jeden tylko świetny wykonawca tego monologu (Michałowski), co jest dostatecznym usprawiedliwieniem chybnego efektu.

Również widzieliśmy na scenie ucieśnioną pantomimę (jako, że gesty zgłaszają słowa) a opatrzoną w programach interesującym skądną nagłówkiem.

Piękniejszą połowę zespołu kabaretowego reprezentowały pp. Olszyńska, z werwą śpiewająca lekkie piosenki, chwilkami tylko

niepotrzebnym gestem ilustrująca utwory z repertuaru znakomitej Borowskiej, studentów Szylinzanka, jak zapewniała konferencjarka, koleżanka Konówna Janka (rym niech usprawiedliwi poufałość względem sympatycznej medycy, co w wolnych od studjów chwilach zawsze chętnie składa na deskach sceny ofiary swego talentu, deklamując „na kolegów”), wreszcie znana poohlebnie młoda pianistka, p. L. Chochołówna, która tym razem, prócz odegranego z uczuciem „Reverie valse” dyr. L. Wawrzynowicza, wywiązała się znakomicie z akompanjamentu.

Z pań jeszcze jedna... „La belle Pepita Tomoquo”, w wykonaniu p. Wł. Mirabla bawiła publiczność.

Autor prologu i jego zarazem wykonawca, p. Jan Ruff wypowiedział wiersz „Nasze—wasze”, który spotkał się z ogólnym aplauzem obecnych. Na usilne bisowania p. R. zadeklamował utwór własny „Serca lalek”.

Czy już wszyscy? Jeszcze słówko o uroczej konferencjerce, p. J. Rosenberance, która z roli wywoływaczki wywiązała się rzetelniej, niż orkiestry, z których każda na swój sposób grała wyjątki z melodyjnej „Czardaszk”, jednakże inne utwory w wykonaniu kwintetu, kwartetu i pełnej orkiestry pod batutą p. Ficenesa wypadły o wiele lepiej.

Ot i wszystko, o całości tym razem sąd zostawić należy obecnym i wyrazić nadzieję, że następy wieczór akademicki będzie się cieszył nie mniejszym powodzeniem, ale i organizatorzy nie zapomną... że powodzenie obowiązuje...

A. P.

Z Warszawy.

Jeszcze o naradzie politycznej.

Wczorajsze gazety żydowskie zamieściły następujące uzupełnienie sprawozdania o naradzie politycznej odbytej u p. B. Eigera w obecności ministrów polskich

„Gdy mówiono o zniesieniu pewnych ograniczeń, ze strony polskiej zakomunikowano, że wkrótce ukaże się projekt konstytucji polskiej, w której przy każdej sposobności podkreślona będzie absolutna równość obywatelska wszystkich obywateli bez różnicy wyznania i pochodzenia. Narada rzeczoną była początkiem szeregu narad w sprawie żydowskiej. Obecny był także przedstawiciel władzy austriacko-węgierskiej w Warszawie, radca dworu p. Ignacy Rosner.

Zbliża i zdaleka.

Pewna lekata kapitałów.

Dowiadujemy się, iż Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości w Kielcach chętnie przyjmuje kapitały na lokaty krótko i długoterminowe. Finansowe transakcje Stowarzyszenia oleszą się żywym poparciem i całkowitym zaufaniem wśród ogółu polskiego społeczeństwa

Biblioteka paltot letni ubrania męskie, poduszki książki patera

Zgubion o kwit lomb. (kasy Połoz Oszczedz. Nr. 34770 13-

Buty filowe sprzedam Wiad. rynek Wieluński Nr. 55 Głł Józef 10-

30 mk. nagrody zgubiono książkę „Spiewnik zawierający w gotówce 100 rb. w banknocie i drobne oraz korony i mark. Łaskawego znalca uprasza się o swrot za powyższą nagrodą ul. Mała 6/8 Rudnicki Stefan. 11-

Dobro męskie, segar, foto, szafa do sukien i bieliznarka, porcelana szkło, palma, do przedania. ul. Panny Marij 5b. 1206-

Duży pokój z oddzielnym wejściem, amebiotwary i światłem elektrycznym wódmnia śliu. szasz do wynajęcia. Wiad. w „Gódc”. 4-

Sprzedam futro podszyte czarnaami baranami Szkolna 8a m. 6. 2-

Do wynajęcia przy kolei ploc z szopą na skład węgla lub na słomę, siano i t. p. Wiad. w Częstochowie ul. Kościuszk Nr. 45 m. Nr. 1 6-

Dwa pokoje do wynajęcia Piętna 11. 5-

Kartofle.

Marchew i brukiew.

Powołując się na ogłoszenie z dn. 27 XII u. r. Deputacja Żywnościowa powiadamia, że od wtorku dn 8-go Stycznia b. r. na kupon A-B ser. XXII, nabywać można:

5 funtów kartofli za 40 fenigów
5 „ „ marchwi za 50 „
5 „ „ brukwi za 50 „

Rozkład sprzedaży jest następujący:
We wtorek dnia 8 go Stycznia 1918 roku winni się zgłosić po zakup kwitów na kartofle do swoich biur okręgowych mieszkańcy: I Okręgu kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 1 ul. Mirowska — II Nr. 4 ul. Nadrzeźczna 78 — III Nr. 13 ul. Warszawska 45 — IV Nr. 16 ul. Panny Marij 9 — V Nr. 20 ul. Krakowska 35

MIĘSO.

Niedziela dn. 6 Stycznia b. r. w 12-u jatkach okręgowych sprzedawane będzie mięso na wszystkie litery na kupon Nr. XX. karty rodzinnej. W jacie Nr. 13 (Kościuszk 13) również na kupon Nr. 20 Od 7-jej do 10-jej rano. Po trmianie mięso niewykupione będzie sprzedawane bez kuponów na legitymacje po jedynym funcie na rodzinę. CENY mięsa od niedzieli 6-go stycznia b. r. obowiązuje następujące ceny:

mięso wołowe	mk. 1 75 za funt
„ „ koszerne	1 80 „ „
„ „ wieprzowe	1 75 „ „
„ baranie i cielęce	1 70 „ „
„ „ „ koszerne	1 75 „ „

Herbata

Deputacja Żywnościowa posiada pewien zapas herbaty, który sprzedawac będzie od poniedziałku 7-go Stycznia w sklepach detalicznych aż do wyczerpania na kupony Nr. 8 i 9 po i tucie na kupon po cenie 90 fenigów za i t.

Soda

Deputacja posiada niesznaczna ilość surogatu sody z zawart ością od 36 do 41 % sedy amoniakalnej, bez przymiesz. szkodliwych zdatnej do prania i szorowania. Skąd od poniedziałku 7-go Stycznia r. b. sprzedawac będzie w biurze Centralnem Deputacji po cenie 25 fenigów za funt w ilościach do 20 funtów dla instytucji w ilościach do 5 funtów na legitymacje do wyczerpania się zapasu

Kupony

W ciągu bieżącego tygodnia ważne będą następujące kupony kart żywnościowych i rodzinnych:

karty żywnościowej ser. D.	
„r. 1 28 funtów cukru	za 80 fen.
„ 2 4 funt sody	5 „
„ 3 1/2 funta mydła szarego	2 20 „
„ 4 2 pud. zapalek	22 „
„ 5 1/2 funt kaszy tatarszanej	90 „
„ 6 1/2 „ „ jaglanej	90 „
„ 7 1 „ „ anarmolady	1 15 „
„ 8 1 funt herbaty	1 90 „
„ 9 „ „	90 „
„ 10 1/2 funt kawy słodowej (o. karty rodzinnej)	90 „
„ 6 na 1 funt. masa	za 70 fen.
„ 7 1 parę zełwek	„ „
„ 15 1/2cykorji	1.— „
„ 16 1 korzec węgla gr. lub kost.	„ „
„ 17 1 „ „ „ „	„ „
„ 18 1/2 „ „ „ „	„ „
„ 19 3 pudów drzewa ciętego pieńków	„ „
„ 20 1 funt mięsa.	„ „

Bez kuponów

a) W biurze centralnem można nabyć otręby jęczmienne po 25 fen. za 1 funt. otręby pszenne po 25 fen. za 1 funt
łuskwiny tatars. po 5 fen. za 1 funt
Drzewo wszelkich gatunków szczerapowe po 100 pudów jednorozowo dla instytucji i po 60 pudów na rodzinę po okazaniu legitymacji b) w biurach okręgowych Marchew i brukiew po 3 pudy na rodzinę.

Miejska DEPUTACJA ŻYWNOSCIOWA w Częstochowie

Prosięta do sprzedania Jasnogóraka 38. Sześciost. 16-

Pierwszy w Częstochowie chrześcijański skład. Kupuje i sprzedaje różnego rodzaju meble, pianina, maszyny do szycia i t. p. po cenach umiarkowanych. oraz poleca całkowicie umioblowanie, sypialni stołowych i t. p. ul. Panny Marij 73. obok parku. 1186-

3 pokoje 2 pokoje i 1 do wynajęcia szra Szkolna 27 1225-

Do wynajęcia od 1-go lutego 4 pokoje z balkonem i wygodami Wiad. w Adm. „Gódc”. 3-

Teatr „PARYSKI” ul. P. Marji 19.

Program od soboty 5-go do poniedziałku 7-go stycznia r. b. włącznie.

JEJ PRZESZŁOŚĆ

Wielka tragedia z życia pewnej młodej kobiety w 5-ciu aktach, wykonana przez wybitnych artystów kinemat. głośna z ekranu **Maria Carmi** w roli głównej.

NAD PROGRAM: Nasza Liza jest za powolna (komiczne)

Nicea i jej okolice - Południowe Włochy (natura)

Dla dzieci wejście wzbronione — Muzyka: Kwintet Artystyczny. Szczegóły w programach i afiszach.

Teatr „ODEON” ul. P. Marji 27.

Program od soboty 5 do środy 9 stycznia r. b. włącznie.

Ostatni Starego Rodu

Dramat w 5-ciu aktach, z najwybitniejszą artystką kinematograficzną **Marją Carmi.** w roli głównej.

Nad Program.

Pies sanitarny w wojnie obecnej.

Orkiestra koncertowa pod kierunkiem p. **Aloizego Salzberga.**

Ceny miejsc zwykłe. — Szczegóły w programach.

Najstarsza Chrześcijańska Pracownia Sztyldów

M. ŁUSZCZYŃSKIEGO

Częstochowa, ul. Panny Marji № 60. 12-

Nasiona

warzywne, pastewne

kwiatowe
gwarantowanej dobrotę
dostarcza w każdej ilości

Skład Nasion

Lehr i S-ka
Warszawa, Żabia 2.

Ofiary

na Bezdomne dzieci Zdzisio i Zosia Miecznik Mk. 2 kwit 8, Krzemliński Jerzy na internowanych legionistów Mk. 1 fen. 50 kwit 7 na Częst. Kolo Akadem. Józefowa Nowińska Mk. 5 kwit 10

Z okazji świąt Bożego Narodzenia zebrane przez p.p. F. Bogucką i M. Bogustawską od urzędników Zarządu Cywilnego w Częstochowie na Bezdomne dzieci do dyspozycji. ks. Proboszcza Wróblewskiego

- P.p. Fel. Bogucka 2 m., J. Konieczko 2 m., J. Lipiński 3 m., H. Below 3 m., Wójcik 1 m., Dietrich 1 m., Kamiński 5 m., Geisler 5 m., Nieczytelnie 5 m., Chrobot 2 m., Adam 2 m., Berneck 5 m., K. Prus 3 m., J. Pałacz 1 m., W. L. 3 m., Kruppa 3., Krawczyński 3 mk. Nowakowski 3 m., Kornas 2., Klementowski 3., Bleiweis 1., E. Z. 1., Gabrisch 1 m., Dlubatz 2 m., Gnesch 2 m., Cyran 5 m., Wasne 1 m., Ligon 1 m., Kiffer 1 m., Bornstein 2 m., Nogliński 2 m., Block 1 m., Szpiigel 2 m., Lange 2 m., M. Bogustawska 2 m., Bienek 2 m., S. Brum 2 m., Piechaczek 2 m., Nieczytelnie 1 m., Nieczytelnie 2 m., Stoletzki 2 mk., M. Krak 1 m., Kotzur 2 m., Poradska 2 m., Wiedera 3 m., Krüger 1 m., Starkowa 5 m., Kemerling 2 m., W. Paśkowski 2 m., Grzemski 1 m., Gabriel 1 m., Wenzke 1 m., Batowski 1 m., H. Breuer 2 m., L. Borkowski 1 mk., Łazarowicz 5 m., Józef Wójcik 1 m., Schastok 1 m., Kesper 3 m., Hampf 5 m., Müller Marja 2 m., Wolf 2 m., Bruno 1 m., Seeger 5 mk., Fleischer 2 m., Hener 2 m., Müller 3 m., Steffenhagen 2. Piecha 2 m.,

Razem 157 Marek kwit 9

Pierwszorzędna Chrześcijańska Pracownia GORSETÓW

„JÓZEFY”

Nagrodzona Medalem CZĘSTOCHOWA, ul. P. Marji 46. róg Szkolnej Nr. 1.

gorsety kroji paryskich i wiedeńskich higieniczne i do wyrównania figury, szelki do prostego trzymania, biustonosze, pasy i t. d. Pranie, reperacja i prze-rabianie. — Ceny umiarkowane. 1174

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec

w Częstochowie ul. Panny Marji № 10.

Zęby sztuczne. Plomby Wyjmowanie zębów codz. od 9-1 i od 3-7 wieczorem. Ceny bardzo przystępne.

Zahład Lecznicy D-ra J. KMITY

Warszawa, Aleje Jerozolimskie 80. Choroby gardła, nosa, uszuw.

Dziś Dziś
Koncert Orkiestry Straży Ogniowej na Słizgawce od godz. 2-jej do 5-jej po południu, ul. Szkolna № 17.

Zahład brawelch W. Matcyszyńskiego od 1-go stycznia 1918 r. przeniesiony został do domu własnego Rynek Wieluński 35.

Słizgawka Janowska 10 Wejście 30 fen., dla uczącej się młodzieży 15 fen. 1199-

Do wynajęcia pokój umeblowany z elektrycznością, różne mieszkanie, sklepy i lodownia wiadomość ul. Panny Marji 48 1224-

Mebel, stoły, biurka, biblioteki, szafy, łóżka, otomana, garnitur salony pianino i fortepian ul. Panny Marji № 12 15-

„KAWA ZDROWIA”

jest **SMACZNĄ, POZYWNA, AROMATYCZNĄ, EKONOMICZNĄ,**

Dając możność przekonania się o jej wartości, i że takowa w zupełności zastępuje kawę brazylijską, dla wypróbowania uskuteczniamy sprzedaż już od jednego luta (za 10 fen.).

Tym Sz. konsumentom, którzy poszukują kawy prawdziwej, przeplacają wysrubowaną zwięźle a otrzymują produkt starzy zwiertzały, zwracamy baczną uwagę, że można uniknąć zbytecznego wyzysku, próbując przedtem naszej „Kawy zdrowia” Cena detaliczna: za 1 funt paczke Mk. 3,00 „ 1/2 funta „ 1,50 **Hurtowym odbiorcom ustępstwo.**

MIELONA **„KAWA ZDROWIA”**
CZĘSTOCHOWSKA ELEKTRYCZ. FABRYKA **PALENIA KAWY**

POD FIRMA **„MOKKA KAWA”**
DOM IMPORTOWY **PIOTROWSKI & SMIGRODZKI**
CZĘSTOCHOWA, UL. P. MARJI 24. TEL. 470.

„Kawa Zdrowia” przygotowana wprost do gotowania, nie wymaga dodawania cukru, ani innych dodatków. Jest to najlepsza kawa, jaką można dostać w Częstochowie. Jej smak jest wyjątkowo przyjemny i zdrowy. Dla wypróbowania uskuteczniamy sprzedaż już od jednego luta (za 10 fen.).

Dla uniknięcia fałszyfikatów przy zakupach prosimy zwracać baczną uwagę na niniejszą etykietę.

DOKTOR MEDYCYNY Paweł Broniatowski

w CZĘSTOCHOWIE ul. Panny Marji № 21. Choroby skórne weneryczne i dróg moczowych. Ordynuje: od 9-12 rano i od 4-7 p.p. Panie od 12-1 po południu. 807-

Stanisław Rumszewicz

adwokat przysięgły w Częstochowie ul. Piękna № 7 parter front (obok sądu pokoju 1-go okręgu) Przyjmuje od 9-jej do 9 i pół rano i od 2-jej do 5-jej po południu.